Czyta: #TataMariusz

Jan Brzechwa

Zoo

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiejkolwiek formie
bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy
z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Matołek raz zwiedzał zoo
I wołał co chwila: "O-o!"
"Jaka brzydka papuga!"
"Żyrafa jest za długa!"
"Słoń za wysoki!"
"A po co komu te foki?"
"Zebra ma farbowane żebra!"
"Tygrys
Chętnie by mnie stąd wygryzł!"
"Na, a zajrzyjmy pod daszek:
Żółw - tuś, bratku, tuś!"
"A to? Ptaszek.
Niezły ptaszek -
Struś!"
Wreszcie zbliża się do wielbłąda,
Uważnie mu się przygląda
I powiada wskazując na niego przez kraty:
"Owszem, niezły. Niczego! Szkoda tylko, że garbaty!"

NIEDŹWIEDŹ
Proszę państwa, oto miś.
Miś jest bardzo grzeczny dziś,
Chętnie państwu łapę poda.
Nie chce podać? A to szkoda.

WILK
Powiem ci w słowach kilku,
Co myślę o tym wilku:
Gdyby nie był na obrazku,
Zaraz by cię zjadł, głuptasku.

LIS
Rudy ojciec, rudy dziadek,
Rudy ogon - to mój spadek,
A ja jestem rudy lis.
Ruszaj stąd, bo będę gryzł.

DZIK
Dzik jest dziki, dzik jest zły,
Dzik ma bardzo ostre kły.
Kto spotyka w lesie dzika,
Ten na drzewo szybko zmyka.

ŻUBR
Pozwólcie przedstawić sobie:
Pan żubr we własnej osobie.
No, pokaż się, żubrze. Zróbże
Minę uprzejmą, żubrze.

STRUŚ
Struś ze strachu
Ciągle głowę chowa w piachu,
Więc ma opinię mazgaja.
A nadto znosi jaja wielkości strusiego jaja.

PAPUGA
"Papużko, papużko,
Powiedz mi coś na uszko."
"Nic nie powiem, boś ty plotkarz,
Powtórzysz każdemu, kogo spotkasz."

PANTERA
Pantera jest cała w cętki,
A przy tym ma bieg taki prędki,
Że chociaż tego nie lubi,
Biegnąc - własne cętki gubi.

SŁOŃ
Ten słoń nazywa się Bombi.
Ma trąbę, lecz na niej nie trąbi.
Dlaczego? Nie bądź ciekawy -
To jego prywatne sprawy.

KANGUR
"Jakie pan ma stopy duże,
Panie kangurze!"
"Wiadomo, dlatego kangury
W skarpetkach robią dziury."

WIELBŁĄD
Wielbłąd dźwiga swe dwa garby
Niczym dwa największe skarby
I jest w bardzo złym humorze,
Że trzeciego mieć nie może.

ŻYRAFA
Żyrafa tym głównie żyje,
Że w górę wyciąga szyję.
A ja zazdroszczę żyrafie,
Ja nie potrafię.

KROKODYL
"Skąd ty jesteś, krokodylu?"
"Ja? Znad Nilu.
Wypuść mnie na kilka chwil,
To zawiozę cię nad Nil."

ŻÓŁW
Żółw chciał pojechać koleją,
Lecz koleje nie tanieją.
Żółwiowi szkoda pieniędzy:
"Pójdę pieszo, będę prędzej."

TYGRYS
"Co słychać, panie tygrysie?"
"A nic. Nudzi mi się."
"Czy chciałby pan wyjść zza tych krat?"
"Pewnie. Przynajmniej bym pana zjadł."

MAŁPY
Małpy skaczą niedościgle,
Małpy robią małpie figle,
Niech pan spojrzy na pawiana:
Co za małpa, proszę pana!

ZEBRA
Czy ta zebra jest prawdziwa?
Czy to tak naprawdę bywa?
Czy też malarz z bożej łaski
Pomalował osła w paski?

LEW
Lew ma, wiadomo, pazur lwi,
Lew sobie z wszystkich wrogów drwi.
Bo jak lew tylko ryknie,
To wróg natychmiast zniknie.

RENIFER
Przyszły dwie panie do renifera.
Renifer na nie spoziera
I rzecze z galanterią: "Bardzo mi przyjemnie,
Że będą panie miały rękawiczki ze mnie."